

Białystok, dnia 4 grudnia 2019 r.

dr hab. Ewa Katarzyna Czech, prof. UwB

Katedra Prawa i Postępowania Administracyjnego

Wydział Prawa

Uniwersytet w Białymstoku

Recenzja

rozprawy doktorskiej magister Beaty Zięby zatytułowanej

**„Wpływ orzecznictwa polskiego i wspólnotowego na stosowanie przepisów prawa o
szkolnictwie wyższym przez uczelnie wyższe”**

(ss. 402)

1. Formalne aspekty recenzji

W treści recenzji uwzględniona został przepis § 6 ust. 4 rozporządzenia MNiSW z dnia 26 września 2016 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2016, poz. 1586 z późn. zm.), uwzględniając okoliczność prowadzenia przewodu doktorskiego na podstawie ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule nowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. tj. z 2016, poz. 882 z późn. zm.) w zw. z art. 179 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r.

Zgodnie z jego brzmieniem recenzja rozprawy doktorskiej zawiera szczegółowo uzasadnioną ocenę spełniania przez rozprawę tą warunków określonych w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule nowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Jednocześnie stosownie do art. 13 ust. 1 tej ustawy, rozprawa

doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne rozwiązanie problemu w oparciu o opracowanie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne, lub oryginalne dokonanie artystyczne, oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej.

Poddana recenzji rozprawa doktorska, liczy 339 stron w swej części merytorycznej, obejmuje swym zakresem: wstęp, cztery rozdziały oraz zakończenie. Uzupełniona jest o wykaz aktów prawnych, orzecznictwa, wykaz literatury oraz innych interpretacji i pism. Na dodatkowych stronach znajduje się streszczenie w języku polskim i języku angielskim.

2. Ocena przedmiotu rozprawy

Doktorantka przedmiotem rozważań zawartych w recenzowanej dysertacji uczyniła zagadnienie „wpływu orzecznictwa polskiego i wspólnotowego na stosowanie przepisów prawa o szkolnictwie wyższym przez uczelnie wyższe”. Autorka we Wstępie pracy wskazuje, że wybór przedmiotu rozważań uzasadniony był szczególną rolą i pozycją uczelni wyższych, jaką pełnią one w społeczeństwie, częstymi zmianami przepisów normujących materię prawa o szkolnictwie wyższym, jak również skalą problemów, z którymi muszą mierzyć się uczelnie wyższe stosując przepisy prawa o szkolnictwie wyższym.

Nie może podlegać dyskusji znaczenie poddanego przez Doktorantkę przedmiotu rozważań. Nie można też kwestionować roli orzecznictwa tak krajowego, jak i wspólnotowego w stosowaniu przepisów prawa szkolnictwa wyższego. Szczególnego znaczenia wskazywana problematyka nabiera z punktu widzenia swoistej wielopłaszczyznowości w funkcjonowaniu uczelni wyższych, z uwagi na to, że dotyka ona stosunków administracyjnoprawnych oraz cywilnoprawnych, a bywa też, że udziałem uczelni wyższych są stosunki prawnokarne. Złożoność materii ustawowej, która stała się podstawą funkcjonowania polskich uczelni wyższych nie tylko może ale wręcz powinna opierać się na analizach dokonanych i tych które dopiero staną się udziałem judykatury. W mojej ocenie stanowiska judykatury powinny pozwolić ujednoczyć funkcjonowanie

uczelni wyższych w Polsce. Tak określony skutek uzależniony jest jednak od jednolitości samego orzecznictwa.

Uwzględniając powyższe, należy przyjąć, że wybór i sformułowanie tematu dysertacji jest trafny. Pozostaje on zgodny tak z treścią pracy, jak również jej przedmiotem.

3. Ocena sformułowania celu naukowego, postawionych hipotez badawczych

Pani Doktorantka w swych rozważaniach wskazała, że „celem rozprawy doktorskiej jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, jaki jest wpływ orzecznictwa polskiego i wspólnotowego na stosowanie przepisów prawa o szkolnictwie wyższym, jakie problemy mają uczelnie w stosowaniu przepisów prawa o szkolnictwie wyższym, zwłaszcza w dobie ogromnych zmian legislacyjnych, jak się przejawia wpływ orzecznictwa w aktach wewnętrznych uczelni oraz w jakim kierunku zmierza polskie prawo o szkolnictwie wyższym, a także czy nowa legislacja prawna o szkolnictwie wyższym wychodzi naprzeciw aktualnym potrzebom uczelni i czy jest to zmiana na lepsze.” Dalej wskazuje Ona cel, który w mojej opinii należy potraktować jako bardziej szczegółowy, a mianowicie, że „celem publikacji jest również ukazanie aktualnego teoretycznego stanu wiedzy w zakresie prawa o szkolnictwie wyższym oraz obrazu uregulowań prawnych dotyczących funkcjonowania szkolnictwa wyższego w Polsce, zarysowanego w orzecznictwie polskim i wspólnotowym, a także pokazanie mechanizmów prawnych (lub ich braku) w uregulowaniach statutów będących aktami wewnętrznymi uczelni.”

Tak określone cele dysertacji należy uznać za trafne, lecz jednocześnie obejmujące stosunkowo szeroki zakres, chociażby co do ilości materiału legislacyjnego, który powinien zostać poddany analizie. To zawsze stwarza niebezpieczeństwo niedostatecznego zanalizowania materii będącej przedmiotem badań. Należy uznać, że Doktorantka poradziła sobie z tym zagadnieniem w sposób rzetelny. Jednocześnie odnosząc się do funkcjonowania uczelni wyższych w Polsce przed ewentualną publikacją recenzowanej rozprawy doktorskiej, sugerowałabym aby język, w którym przedstawiono cele dysertacji miał bardziej prawniczy charakter.

Wskazać należy także, że hipoteza dysertacji, choć nie została tak wprost nazwana przez Autorkę, została zawarta w końcowej części Wstępu opracowania. Pani Doktorantka podaje na stronie 1 i 2 rozważań, że „Dokonana analiza aktów prawnych regulujących zakres prawa o szkolnictwie wyższym oraz orzecznictwa wspólnotowego i polskiego dowodzi, że nie jest możliwa prawidłowa interpretacja przepisów prawnych odnoszących się do funkcjonowania uczelni wyższych w Polsce bez uwzględnienia orzecznictwa sądów oraz uwarunkowań prawnych, ze względu na wielopłaszczyznowość mechanizmów zastosowanych w normach prawnych oraz szczegółowość przepisów dotyczących omawianej poniżej kwestii”.

Tak określona hipoteza została udowodniona w analizach zawartych w recenzowanej dysertacji. Celem jedynie pełnego zobrazowania problemu należy wskazać na zasadność doprecyzowania czym jest, w opinii Pani Doktorantki „prawidłowa interpretacja przepisów prawnych” i co rozumie Ona w tym konkretnym przypadku pod pojęciem „uwarunkowań prawnych”. Z powodzeniem kwestie te mogą stać się przedmiotem dyskusji w trakcie obrony rozprawy doktorskiej.

4. Ocena przyjętych konwencji terminologicznych i źródeł wykorzystanych w rozprawie

Pani Doktorantka w przedstawionej do recenzji rozprawie posługuje się pojęciami poprawnymi, z punktu widzenia ich oceny pod względem formalno - prawnym. Dysertacja co do zasady napisana została poprawnym językiem prawniczym. Choć, jak to zostało wskazane wyżej, istnieją części rozprawy, które pod tym względem wymagają doprecyzowania.

Jednocześnie za wręcz imponującą należy uznać ilość materiałów źródłowych, na których Pani Doktorantka oparła swe rozważania. Dość wskazać, że samo wymienienie tych źródeł nastąpiło na blisko 56 stronach . Uwagę zwraca też znaczna ilość powołanych stanowisk judykatury, co bez wątpliwości w mojej ocenie podnosi walory poznawcze rozprawy i pozwala na udowodnienie hipotezy wskazanej przez Doktorantkę we Wstępie rozważań.

5. Ocena przyjętych metod badawczych

We Wstępie recenzowanej rozprawy doktorskiej Pani Doktorantka wskazuje, że „Metoda historycznoprawna w niniejszej pracy ma zastosowanie w niewielkim stopniu (...). Metoda dogmatyczno – analityczna wykorzystana została do analizy systemu szkolnictwa wyższego, do analizy tematycznej orzecznictwa polskiego oraz wspólnotowego oraz analizy statutów jako aktów prawa wewnętrznego uczelni wyższych (...)” Oprócz tego, jak wskazuje Doktorantka w pracy, wykorzystana została metoda prawno – porównawcza i metoda ekonomicznej analizy prawa. Zastosowanie wskazywanych przez metod, należy uznać za zasadne i wykonane w sposób prawidłowy. Na rzeczywiste wykorzystanie metody prawno – porównawczej wskazuje znaczna ilość publikacji obcojęzycznych wykorzystanych w pracy. Jednocześnie nie umniejszając wagi innych metod badawczych, należy podkreślić znaczenie metody historycznoprawnej. Prawidłowe wykorzystanie tej ostatniej, pozwala na identyfikację rzeczywistych problemów wynikających z dotychczasowej regulacji, w oparciu o którą funkcjonowały uczelnie wyższe w Polsce.

6. Ocena układu i konstrukcji rozprawy

Dokonując oceny układu i konstrukcji przedstawionej rozprawy należy wskazać, że układ pracy jest prawidłowy. Układ zaś treści zawartych w pracy zgodny jest z jej tytułem, podporządkowany celowi i pozwala on na udowodnienie postawionej we Wstępie rozważań hipotezy badawczej. Jednocześnie należy wskazać, że tytuły poszczególnych części rozprawy co do zasady mogłyby w większym stopniu odzwierciedlać problemy poruszane w ich treści. Należy jednak przyjąć, że układ pracy jest logiczny, czytelny i świadczy o umiejętnościach konstruktorsko-metodologicznych. Zawartość całej pracy posiada charakter systemowy w znaczeniu merytorycznego wyczerpania głównych wątków rozprawy. Każdy rozdział posiada uwagi wstępne i uwagi

końcowe, co należy uznać za prawidłowe, bowiem umożliwia to sprawną rekapitulację zagadnienia. Doktorantka już we Wstępie zasadnie wskazuje zakres badań i prezentuje wątki, na których skupiać się będzie we właściwej treści pracy, a także uzasadnia dlaczego właśnie taki sposób realizacji założeń tematyki wybrała. Przedstawione główne wątki rozprawy wpływają na jej strukturę, co należy uznać za prawidłowy zabieg. Rozprawa doktorska składa się z czterech rozdziałów oraz Wstępu, Zakończenia, jak również wykazów: aktów prawnych wspólnotowych, aktów prawnych polskich, orzecznictwa wspólnotowego, orzecznictwa polskiego, wykazu literatury w języku angielskim i wykazu literatury w języku polskim oraz wykazu innych pism i dokumentów.

W rozdziale pierwszym Autorka przedstawia analizę przepisów ustawy z 27 lipca 2005 r. Prawo szkolnictwie wyższym (tj. DZ. U. z 2016, poz. 1842 z późn. zm.) oraz kluczowe instytucje i mechanizmy, które jak wskazuje, były przesłanką wydania orzeczeń sądów wspólnotowych i polskich. Doktorantka słusznie twierdzi, że Rozdział pierwszy stanowi niezbędne wprowadzenie do właściwej analizy skuteczności prawa o szkolnictwie wyższym, a także wskazania problemów w stosowaniu przepisów prawa o szkolnictwie wyższym w kolejnych rozdziałach pracy doktorskiej. W podsumowaniu rozdziału pierwszego Autorka słusznie konstatuje, że prawo o szkolnictwie wyższym unormowane jest w licznych ustawach, a także wydawanych na ich podstawie aktach wykonawczych, które nie zawsze pozostają ze sobą w spójności, często już na etapie definicji legalnych poszczególnych ustaw, co rodzi ogromne problemy w stosowaniu prawa przez uczelnie wyższe. Pozytywnie ocenić należy stanowisko Autorki, że stosowanie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, wielokrotnie już nowelizowanej, rodzi duże bariery zarówno w zrozumieniu przepisów ustawy, jak i w stosowaniu wynikających z nich norm prawnych i stanowi słuszną podstawę do prowadzenia badań naukowych w tym zakresie.

W rozdziale drugim Autorka przedstawia analizę orzecznictwa wspólnotowego i polskiego w ujęciu problematycznym. Doktorantka kładzie nacisk na wybrane kluczowe zagadnienia, w szczególności takie jak: zasada bezpłatności nauki w uczelniach wyższych, prawo do nauki na poziomie studiów wyższych, status prawny uczelni, ich osobowość prawna, charakter prawny statutu uczelni wyższej, zasada autonomii szkół wyższych, finansowanie uczelni wyższych, komercjalizacja badań naukowych, prawa

poszczególnych grup funkcjonujących w przestrzeni akademickiej. Autorka przybliży dorobek Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz polskich sądów i zaznacza, że mają one pośredni, ale istotny wpływ na stosowanie ustaw regulujących prawo o szkolnictwie wyższym. Za pozytywny należy ocenić fakt analizy orzeczeń pod kątem tematycznym i płaszczyznowym. Założeniem Pani Doktorantki wydaje się być ukazanie skali wątpliwości i trudności, z jakimi musi mierzyć się sądownictwo wspólnotowe i polskie na gruncie prawa o szkolnictwie wyższym i należy uznać, że to zamierzenie zostało zrealizowane. Autorka słusznie konstatuje, że sądy wielokrotnie wskazywały na różnorodne naruszenia prawa zarówno materialnego, jak i procesowego na gruncie prawa o szkolnictwie wyższym. Zwraca też Ona uwagę na liczbę spraw sądowych w zasadzie z każdego zespołu norm ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, w tym rozpoznawanych w postępowaniu ze skargi kasacyjnej, gdzie zdążyły się wykształcić linie orzecznicze w praktycznie każdym z podstawowych zagadnień dotyczących funkcjonowania uczelni wyższych. Autorka słusznie zauważa, że orientacja w całościowym dorobku orzeczniczym sądów wspólnotowych i polskich w zakresie prawa o szkolnictwie wyższym jest koniecznym warunkiem określenia systemu szkolnictwa wyższego w polskim systemie prawa.

W rozdziale trzecim Doktorantka stara się ukazać efektywność prawa oraz wpływ orzeczeń na kształt i stosowanie statutów uczelni wyższych jako aktów prawa wewnętrznego uczelni. Przedstawia to poprzez zestawienie rozwiązań zastosowanych przez poszczególne uczelnie, zawarte w ich statutach, w zakresie ważnych kwestii dotyczących organizacji i funkcjonowania tychże uczelni. Słusznie zauważa Ona, że statut uczelni wyższej, jako akt prawa wewnętrznego, jest niewątpliwie istotnym materiałem badaczy źródeł prawa o szkolnictwie wyższym, gdyż wpływa on na treść stosunków prawnych i organizacyjnych zaimplementowanych w polskich uczelniach wyższych. Autorka prawidłowo wskazuje także, że jako autonomiczne źródło prawa wewnętrznego, statut i inne akty prawa wewnętrznego muszą spełniać wymóg zgodności z aktami prawa powszechnie obowiązującego. Podkreśla Ona i należy to uznać za zabieg prawidłowy, że nie poddaje analizie statutów wydanych na podstawie najnowszej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 2018 r., gdyż w momencie finalizowania się teoretycznego kształtu niniejszej rozprawy uczelnie polskie są w trakcie ustalania, formułowania zapisów aktów prawa wewnętrznego, a tym samym wskazywania

kierunków dalszego swego funkcjonowania na najbliższe lata i jedynie nieliczne uniwersytety opublikowały już swoje nowe statuty. Jak Doktorantka wskazuje, w taki sposób podchodzi do wskazywanego wyżej zagadnienia gdyż koncepcja pracy doktorskiej, mająca ukazać korelację rozwiązań prawnych zastosowanych w aktach prawa powszechnie obowiązującego z wewnętrznymi aktami prawnymi, w kontekście bogatego orzecznictwa sądów wspólnotowych i polskich, warunkuje analizę przepisów prawa wewnętrznego wydanych na podstawie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005 r. Zdaniem Autorki jedynie komplementarne ujęcie ustawowego prawa o szkolnictwie wyższym z prawem autonomicznym statutowym pozwoli na ukazanie specyficznego charakteru uregulowań prawnych mających bezpośredni wpływ na funkcjonowanie danej uczelni, z uwzględnieniem pośredniego oddziaływania orzecznictwa sądów polskich i wspólnotowych. To zaś uzasadnia stanowisko Doktorantki, co do roli i znaczenia, jakie Ustawodawca wyznaczył statutom w uczelniach wyższych.

W rozdziale czwartym Autorka przedstawia aktualny stan prawny, który wprowadza ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. Omówione zostały tu najważniejsze zmiany systemu szkolnictwa wyższego, a także podjęto próbę oceny nowej legislacji i przedstawiono wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda*. Doktorantka wskazuje także, w jaki sposób doszło do przygotowania ostatecznego kształtu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Autorka prawidłowo określiła granice analizy nowej ustawy, podkreślając, że w rozdziale czwartym nie przedstawiła wszystkich możliwych zagadnień związanych z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, z uwagi na temat i objętość opracowania, a jedynie wskazała i omówiła kluczowe zagadnienia aktualnego prawa o szkolnictwie wyższym pod kątem omówionych w poprzednich rozdziałach tematów związanych z organizacją i funkcjonowaniem uczelni wyższych w kontekście oceny niniejszego aktu i przyszłej efektywności przepisów prawa o szkolnictwie wyższym. Godnym pochwały jest cały podrozdział, na który składają się wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda*, w którym Doktorantka słusznie diagnozuje daleko idące niedoskonałości systemowe, które dotyczą różnych obszarów. Tytułem jedynie przykładu wskazuje Ona procedurę przyznawania stopni naukowych, czy system przyznawania grantów. Doktorantka zasadnie podkreśla, że rozwiązania stosowane we wcześniejszym ustawodawstwie w tym zakresie także miały swoje wady. Autorka zasadnie zauważa, że czy cel nowej ustawy, jakim jest w Jej opinii

próba kodyfikacji prawa o szkolnictwie wyższym, zostanie osiągnięty, pokaże przyszłość. Słusznie wskazuje Ona na już ujawniające się niedociągnięcia legislacyjne, które będą miały przełożenie na stosowanie w praktyce nowych regulacji, których nie brakuje niestety w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Autorka wymienia je podnosząc słabości nowej regulacji prawnej, a mianowicie, że w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce brakuje tzw. definicji legalnych, w których sformułowano by znaczenie pojęć użytych w tekście ustawy. Jako przykłady powołuje się Ona na pojęcia: szkoła wyższa, uczelnia, szkoła doktorska, system POL-on, kredyt studencki, uniwersytet, akademia, uczelnia zawodowa. Brak właściwego i co za tym idzie, jednoznacznego określenia pojęć użytych w ustawie będzie powodował chaos interpretacyjny. Drugim poważnym mankamentem nowej ustawy, zdaniem Autorki, są liczne odesłania, przede wszystkim do rozporządzeń Ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Ich liczba jest duża, co sugeruje, że ustawa ma charakter ramowy, mimo zadeklarowanej w założeniu kompletności regulacji. Autorka słusznie zaznacza, że jeśli chodzi o zakres tematyczny projektu ustawy, to nie przekłada się on na jej obszerność. Ustawa nie stanowi spójnej całości, ponieważ niejako obok siebie w jednym akcie prawnym normowane są sprawy m.in. z zakresu: struktury szkolnictwa wyższego, ewaluacji jakości kształcenia, statusu prawnego pracowników naukowych i innych pracowników szkoły wyższej, sprawy z zakresu awansów naukowych czy też w ogóle finansowania systemu szkolnictwa wyższego. Omawiany akt prawny jest w dużym stopniu niekoherentny, a zakres regulacji można sprowadzić do wspólnego mianownika, jakim ma być szkolnictwo wyższe. Autorka podkreśla, że kompletność ustawy jest iluzoryczna, ponieważ zgodnie z art. 7 wymieniono explicite to wszystko, co tworzy system szkolnictwa wyższego oraz jednocześnie wymieniono ustawy, które nadal będą obowiązywać. Z plusów nowej legislacji Doktorantka wskazuje po pierwsze utrzymanie jedności tematycznej ustawy i właściwe opatrzenie ustawy tytułem, w którym ujęta jest krótka charakterystyka jej treści, polegająca na zwięzłym określeniu zasadniczego przedmiotu regulacji przepisów zawartych w danej ustawie, oraz po drugie podział tekstu ustawy na podstawowe jednostki redakcyjne i wyodrębnienie w bardziej obszernych ustawach zespołów przepisów podobnego rodzaju, mających jakąś wspólną własność, tj. poprawna systematyka wewnętrzna. Autorka słusznie zauważa, że analizując treść uzasadnienia nowej ustawy, warto zaznaczyć, iż diagnoza twórców uzasadnienia jest w

dużej mierze trafna. Podkreśla Ona, że omawiany akt legislacyjny jest niezwykle obszerny, co powoduje zamęt pojęciowy, w szczególności wynikający z braku definicji legalnych podstawowych pojęć funkcjonujących w prawie o szkolnictwie wyższym. Kolejno wskazuje, że o realnym i faktycznym znaczeniu przeprowadzanej reformy szkolnictwa wyższego zdecydują rozporządzenia wykonawcze, wydane głównie przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego, które są sukcesywnie wydawane na podstawie ustawy. W podsumowaniu podniesione zostało przez Nią, że wszystkie te wnioski pozwalają stwierdzić, że obowiązująca ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie jest aktem prawnym bliskim ideału, a szkolnictwo wyższe niestety po raz kolejny staje się przedmiotem eksperymentu legislacyjnego, którego sukces jest wątpliwy. Podkreśla również, że do scalenia regulacji prawnych wprawdzie doszło, ale niestety konsolidacji nie udało się osiągnąć.

W Zakończeniu Pani Doktorantka dokonuje podsumowania swych badań naukowych i wskazuje, że rozprawa doktorska stanowi opracowanie, w którym dokonano komplementarnej analizy głównych linii orzeczniczych sądów, trybunałów krajowych i międzynarodowych w zakresie prawa o szkolnictwie wyższym i poddano wykładni normy prawa, w oparciu o które ma miejsce uregulowanie funkcjonowania uczelni wyższych na różnych płaszczyznach. Pani Doktorantka zaznacza, że zależało Jej, aby dokonać analizy jak największej ilości orzeczeń sądów (w efekcie przeanalizowano ich kilkaset), zobrazować pokazać ich różnorodność podejścia do tych samych zagadnień, a jednocześnie ukazać zasadność sięgania po rozwiązania interpretacyjne i wykładnię przepisów prawa wypracowane przez judykaturę.

7. Uwagi dotyczące merytorycznej treści rozprawy

1. Na uwagę zasługuje ilość wykorzystanych w recenzowanej dysertacji źródeł – wszystkie wykazy recenzowanej pracy doktorskiej obejmują prawie 60 stron, jest to imponująca ilość zarówno literatury cytowanej, która obejmuje wiele pozycji (189 pozycji literatury polskiej, 14 pozycji literatury anglojęzycznej, łącznie 203 pozycje), z czego

wiele z ostatnich dwóch lat, jak i orzeczeń różnych sądów i trybunałów (348 orzeczeń polskich sądów i trybunałów, 8 orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości UE i 9 orzeczeń Trybunału Praw Człowieka). Mimo takiego ogromu materiału badawczego, należy przyjąć, że Pani Doktorantka poradziła sobie ze znaczną trudnością tak prowadzonych badań, które pozwoliło na osiągnięcie dojrzałych wniosków. Ich waga wynika również właśnie z ilości poddanego analizie materiału legislacyjnego.

2. Kwestią wpływającą na trudność prowadzonych przez Doktorantkę badań była także konieczność analizy norm prawa przynależnych do różnych gałęzi prawa, tj. np. prawa administracyjnego, prawa finansowego czy prawa konstytucyjnego. Takie podejście do prowadzonych rozważań było w mojej opinii zdeterminowane tematyką podjętą w dysertacji. Pani Doktorantka poradziła sobie również z tą trudności. Świadczy to o dużej świadomości metodologicznej Autorki, połączonej z konsekwentną realizacją założonych w pracy celów.

3. Podkreślenia wymaga również oryginalność podjętego tematu. Recenzowana dysertacja wypełnia istniejącą lukę. W polskiej literaturze przedmiotu trudno wskazać monografię poświęconą stricte analizowanej w dysertacji tematyce. Stanowi ona w treści i ujęciu oryginalne rozwiązanie trafnie i prawidłowo sformułowanego problemu badawczego. Autorka tłumaczy na Wstępie dlaczego analizuje wybrane orzeczenia oraz akty prawa i konsekwentnie się tego trzyma. W podsumowaniu zaś podejmuje się udzielenia odpowiedzi na postawione pytania badawcze i stwierdza, że w swojej rozprawie doktorskiej zaprezentowała spojrzenie na przepisy prawa o szkolnictwie wyższym przez pryzmat problemów w ich stosowaniu, które zostały zidentyfikowane w oparciu o stanowiska judykatury polskiej i wspólnotowej, a następnie przełożone na grunt aktów prawa wewnętrznego uczelni wyższych. Ta innowacyjna i nietypowa metoda pozwoliła, zdaniem Autorki na wyjątkowe, a jednocześnie kompleksowe przedstawienie tematu rozprawy doktorskiej.

4. Autorka wskazuje w swych rozważaniach zawartych w recenzowanej rozprawie doktorskiej, na szczególny czas, w jakim się znajdujemy, tj. gdzie ma miejsce stosowanie trzech ustaw regulujących tę samą materię - Prawo o szkolnictwie wyższym, Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz samo Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Uwzględniając jednocześnie funkcjonowanie przepisów

prawnych, nie zawsze kompatybilnych ze sobą, wreszcie biorąc pod uwagę dynamikę wprowadzania nowych uregulowań, przewidzianą w perspektywie najbliższych kilka lat, wysoce wskazanym jest, jak słusznie zauważa pani Doktorantka uwzględnianie i analizowanie orzecznictwa polskiego i wspólnotowego, gdyż stanowi ono drogowskaz i jasny punkt w meandrach prawnych aktualnych uregulowań prawa o szkolnictwie wyższym. Autorka słusznie zauważa i podkreśla, że w czasie przedstawienia dysertacji do recenzji, a także w czasie jej finalizacji, tematyka stosowania prawa o szkolnictwie wyższym przez uczelnie wyższe oraz wpływu orzecznictwa w tym zakresie nabiera szczególnej wagi.

5. Pozytywnie ocenić należy ograniczenie przez Doktorantkę badań stosowania przepisów prawa o szkolnictwie wyższym przez uczelnie wyższe do wybranych wątków i linii orzeczniczych z uwagi na wielość orzeczeń i rozmiar opracowania, o czym Autorka informuje już na wstępie rozprawy. Doktorantka już we Wstępie prawidłowo zaznacza, że z należytą starannością prowadziła badania naukowe w temacie rozprawy doktorskiej i ma świadomość zakresu wszystkich zagadnień wynikających zarówno ze stosowania przepisów prawa o szkolnictwie wyższym, jak i analizy orzecznictwa we wskazanym zakresie, jednak z uwagi na objętość pracy oraz chęć uniknięcia rozdrobnienia głównych wątków dysertacji, w niniejszej pracy doktorskiej ukazane zostały wybrane tematy dotyczące zakresu stosowania regulacji prawnych w zakresie prawa o szkolnictwie wyższym, główne i wybrane linie orzecznicze sądów wspólnotowych i polskich, a także określone statuty” najważniejszych uczelni w Polsce”, co uznać należy za słuszny zabieg. Należy uznać za zasadne, aby określone zostały w sposób czytelny kryteria wyboru przez Doktorantkę „najważniejszych uczelni w Polsce” i zaprezentowanie jedynie tytułem przykładu linii orzeczniczej wybranego przez Panią Doktorantkę zagadnienia w ramach dyskusji podjętej na obronie rozprawy doktorskiej.

6. W zakresie drobnych błędów w strukturze pracy, które nie mają wpływu na merytoryczną jej ocenę, wymienić można brak wykazu skrótów, zdarzające się niezbyt często literówki i błędy stylistyczne. W przypisach zdarza się też Doktorantce nie stosować zwrotu „tamże” lub jego łacińskiego odpowiednika i powtarzania całego opisu cytowanego już wcześniej dzieła.

8. Kwalifikacja rozprawy pod względem gałęzi prawa

Recenzowana dysertacja może stanowić podstawę do uzyskania stopnia naukowego doktora nauk prawnych ze specjalnością prawo administracyjne.

9. Ocena końcowa rozprawy i wniosek

Uznaję, że napisana przez Panią Beatę Ziębę dysertacja stanowi dojrzałe dzieło naukowe. Autorka podjęła się koniecznych i jednocześnie wskazujących na wysoki stopień skomplikowania analiz zagadnienia funkcjonowania uczelni wyższych w oparciu o zmieniające się prawo o szkolnictwie wyższym. Wymaga podkreślenia, że istniejąca nadbudowa normatywna regulująca funkcjonowanie uczelni wyższych rodzi konieczność uwzględniania szczególnej roli judykatury w stosowaniu, czy też wykonywaniu tych przepisów. Chociażby sam stopień skomplikowania tematu będącego przedmiotem dysertacji, a jednocześnie uwzględniając okoliczność, że Doktorantka wyprowadziła wiele znaczących i trafnych stanowisk badanej materii, pracę oceniam bardzo wysoko i wnoszę o dalsze procedowanie w zakresie nadania doktora nauk prawnych.

Grzegorz Katuszyński

